

# Tyc, Jerzy Leszek

---

## Struktura demograficzna parafii św. Trójcy w Rypinie w latach niewoli narodowej (1793-1918)

---

Studia Płockie 8, 153-167

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Jerzy Leszek Tyc

## STRUKTURA DEMOGRAFICZNA PARAFII ŚW. TRÓJCY W RYPINIE W LATACH NIEWOLI NARODOWEJ (1793—1918)

**Treść: Wstęp. 1. Stosunki narodowościowe i wyznaniowe. 2. Stosunki społeczne. 3. Współzycie z mniejszościami religijnymi.**

W dotychczasowych badaniach nad organizacją parafialną w Polsce historiografowie koncentrowali wysiłek nad ukazaniem problemów związanych z rozwojem sieci parafialnej i konstytutywnych elementów parafii. Najnowsze badania historiograficzne, prowadzone zwłaszcza przez środowisko naukowe lubelskie i podjęte częściowo przez ośrodek warszawski, postulują nieco odmienną problematykę. W świetle tych postulatów nie wystarcza znajomość elementów organizacji parafialnej, trzeba znać stosunki pomiędzy nimi w konkretnych warunkach czasowo przestrzennych. W takim ujęciu historii parafii nabierają znaczenia problemy związane ze strukturą demograficzną i jej wpływem na postępowanie i myślenie człowieka. Zatem badanie parafii w aspekcie socjologicznym stanowi klucz do poznania kultury społecznej pewnych epok.

Niniejsze opracowanie zmierza do zaznajomienia czytelników z dość złożoną i ciekawą socjologicznie strukturą narodowościową, wyznaniową i społeczną katolickiej parafii Św. Trójcy w Rypinie w latach od II rozbioru do powstania Odrodzonej Polski.

### 1. STOSUNKI NARODOWOŚCIOWE I WYZNANIOWE

Terytorium parafii Św. Trójcy w Rypinie zamieszkiwała ludność o niejednolitej strukturze narodowościowej. Różnice te miały swoje uwarunkowania geograficzne i polityczne. Na tereny północnego Mazowsza ciągnęła niemiecka kolonizacja, zapoczątkowana jeszcze w okresie krzyżackim. Polityczna zależność tej części Polski od Prus i Rosji w okresie porozbiorowym stworzyła dogodne warunki dla osadnictwa pruskiego i rosyjskiego.

Największą grupę narodowościową stanowiła ludność polska i ona to przede wszystkim decydowała o życiu parafii. W latach 1794—1918 liczba ludności polskiej kształtowała się w zależności od wypadków historycznych. Fragmentaryczne dane zachowane w dokumentach kościelnych pozwalają na dokładne odtworzenie liczby parafian w latach 1817—1918. Z lat 1794—1810 istnieją tylko dane dotyczące ludności miasta Rypina.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> T. Czacki., *Statystyka Polski*, W: *Dzieła*, wyd. Raczyńskiego b. m. r. wyd. t. 3, s. 17.

Rok	1793/4	1800	1808	1810
Ilość miesz.	595	250	405	1126

Na podstawie spisu z okresu Księstwa Warszawskiego można określić tylko liczbę ludności miejskiej. W 1817 r. w parafii rypińskiej przeprowadzono bardzo szczegółowy spis, uwzględniający liczbę mieszkańców poszczególnych wsi. Wyniki spisu zawarte są w latach wizytacji dziekańskiej, z tego samego roku. W dwa lata później wykorzystano je do sporządzenia spisu diecezjalnego<sup>2</sup>. Te informacje oraz inne, zawarte w Directorium i Ordo diecezji płockiej, posłużyły do sporządzenia tabeli zmian stanu ludności w okresie 1817—1918.

Rok	Liczba ludności	Źródło wiadomości
1817	2599	ADP. Akty wizyt dziek. nr 441
1822	2361	ADP. Directorium O. D. Off. 1822 a.
1826	3600	Directorium 1826 a.
1830	3868	Directorium 1830 a.
1831	2751	Directorium 1831 a.
1832	2280	APR. Księga zmarłych 1822—1832 r.
1837	2500	T a m ż e
1845	2548	ADP. Catalogus, W: Ordo D. Of. 1845 a.
1850	2700	T a m ż e. 1850 a.
1855	2940	T a m ż e. 1855 a.
1862	3012	Catalogus 1862 a.
1876	3415	Catalogus 1876 a.
1879	4770	Catalogus 1979 a.
1890	5142	Catalogus 1890 a.
1893	4560	Catalogus 1893 a.
1900	5000	Catalogus 1890 a.
1911	6000	Catalogus 1911 a.
1918	6318	Catalogus 1918 a.

Z powyższego zestawienia wynika, że liczba katolików-Polaków na ogół wzrastała. Regres wystąpił jedynie na początku omawianego okresu. Przyczyną tego zjawiska była zapewne panująca wówczas ospa, która grasowała w Rypińskim w latach 1799—1800 i 1806—1807. W ciągu pierwszych dwóch lat w protestanckiej gminie wyznaniowej Rypin—Michałki zmarło 331 osób.<sup>4</sup>

W latach 1822—1832 przeciętnie umierało 65 osób rocznie. Na szczególną uwagę zasługuje rok 1831, w którym zmarło aż 194 osoby na „nieznaną chorobę”.<sup>5</sup> Wysoka liczba zmarłych wiąże się zapewne z trwającymi w tym czasie

<sup>2</sup> Archiwum Diecezji Płockiej (skr. ADP). Spisy majątków duchownych w dekanacie rypińskim przez komisarzy delegowanych duchownego i świeckiego przy użyciu biegłych przysięgłych w 1819 r. sporządzone. Nr 14, f. 96—108.

<sup>3</sup> Do roku 1844 spis ludności znajduje się w Elenchus Universis cleri Dioecesis Plocensis, W: Directorium Divini officii et Sacrificii pro Dioecesis Plocensis. Od 1844 r. spis ludności zawiera Catalogus utriusque Cleri Dioecesis Plocensis, W: Ordo Divini Officii ad usum Cleri Saecularis Dioecesis Plocensis.

<sup>4</sup> A. Treichel, Geschichte des Deutschtums von Rippin und Umgegend. Thorn 1940, s. 33.

<sup>5</sup> Archiwum Parafii Rypin (skr. APR). Księga zmarłych za lata 1822—1832.

walkami powstańczymi. Nie bez wpływu był także pobór do oddziałów powstańczych. Przez Rypin przechodził bowiem i jakiś czas stacjonował tam generał Maciej Rybiński oraz przedstawiciel Rządu Narodowego, Bonawentura Niemojewski.<sup>6</sup> W Rypinie rekrutowano do nowych oddziałów powstańczych. Wielu młodych ludzi nigdy już na tereny parafii nie wróciło.

Po 1831 r. liczba ludności w parafii zaczęła znowu wzrastać. Pewien zastój daje się jednak zauważyć około 1839 r. Zastój ten spowodowała emigracja zarobkowa w latach dziewięćdziesiątych ub. wieku. Spora liczba ludzi bezrolnych wywędrowała z Rypińskiego do przemysłowo rozwiniętej Łodzi.<sup>7</sup> Pod koniec XIX i na początku XX w. powiat rypiński miał największy odsetek bezrolnych i biednych na Mazowszu.<sup>8</sup> Stan materialny parafian rypińskich był bardzo często powodem emigracji do pobliskich Prus na roboty sezonowe. Zdarzały się również wypadki emigracji do Brazylii. Biskup płocki, Michał Nowodworski w liście z dn. 13 II 1891 r. tak pisze do duchowieństwa dekanatu rypińskiego: „Z polecenia Gubernatora proszę Was, Bracia Kapłani, abyście ostrzegli swoich parafian przed złem czyhającym na tych, co kraj opuszczają, udając się do Brazylii.” Od siebie Biskup dodaje, że Polacy nie znajdują tam wyśnionego raju, a kraj traci bardzo wiele, bo wyjeżdżają najbardziej aktywni.<sup>9</sup>

Z początkiem XX w. emigracja z okolic Rypina jest czymś sporadycznym i wyjątkowym. Zapobiega jej rozwój Rypińskiego Towarzystwa Rolniczego i powstający przemysł cukrowniczy.<sup>10</sup>

Jeszcze na początku XVIII w. na terenie parafii rypińskiej nie było zwartej etnicznie niemieckiej grupy narodowościowej. Wizytacja generalna z 1725 r. podaje: „Heretyków jeszcze nie masz [...].<sup>11</sup> Ponieważ koloniści niemieccy byli na ogół wyznania luterńskiego, można na podstawie powyższej noty wizytacyjnej wnioskować, że nie było jeszcze wtedy problemu odmiennej grupy narodowościowej. Jednak już pod koniec XVIII w. daje się zauważyć w źródłach wizytacyjnych spora liczba innowierców. W 1782 r. na terenie parafii rypińskiej było ich około dwustu.<sup>12</sup>

Początków powstania niemieckiej grupy narodowościowej i wyznaniowej trzeba się dopatrywać w latach trzydziestych XVIII wieku. Przemawiają za tym takie fakty jak powstanie pierwszej luterńskiej szkoły wyznaniowej w Głowińsku w latach 1735—1740, zorganizowanie pierwszej gminy ewangelicko-luterńskiej w Michałkach (dla okręgu Rypin—Michałki) w 1779 r. W tym samym roku zbudowano w Michałkach pierwszy kościół luterński w pobliżu Rypina. Od 1780 r. gmina luterńska prowadziła własne biuro parafialne, a od 1785 r. posiadała własnego pastora.<sup>13</sup>

<sup>6</sup> J. N. Janowski, *Notatki autobiograficzne 1803—1853*. Wrocław 1950, s. 263.

<sup>7</sup> L. de Verdm on., *Monografie miast i miasteczek w Królestwie Polskim*. Warszawa 1902, s. 141.

<sup>8</sup> D. Staszewski, A. Maciesza, *Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej*. Płock 1908, s. 57.

<sup>9</sup> Archiwum Parafii Rogowo (skr. AP Rogowo). List biskupa M. Nowodworskiego do duchowieństwa dekanatu rypińskiego z dn. 13 II 1891 r.

<sup>10</sup> R. Piotrowski, *Powiat rypiński na przełomie XIX i XX w.*, W: *Szkice rypińskie*. Bydgoszcz 1967, s. 111.

<sup>11</sup> ADP. Acta vis. gener. nr 257, f. 40 v.

<sup>12</sup> ADP. Akty wizyt dziek. nr 306, f. 145 v.

<sup>13</sup> A. Treichel, dz. cyt., s. 66—68.

Na terenie parafii rypińskiej koloniści zamieszkiwali bardziej urodzajne tereny: Głowińsk, Iwany, Cetki, Gniazdek. Stanowili klan narodowościowy zasadniczo zamknięty, czemu sprzyjało wyznanie ewangelicko-luterańskie, własne szkoły wyznaniowe i język niemiecki.<sup>14</sup> Od chwili założenia pierwszej gminy wyznaniowej w 1779 r. posiadali wszystko, czego potrzeba do zachowania odrębności narodowej i religijnej.<sup>15</sup> W okresie rządów pruskich stanowili oparcie dla pruskiej władzy; oni to w większości zajmowali urzędy miejskie i gminne.<sup>16</sup>

Rząd pruski przed kolonizacją postawił następujące zadania:

- a) zagospodarowanie nieużytków i odłogów,
- b) ściągnięcie na te tereny Niemców,
- c) stworzenie zaplecza gospodarczego dla polityki pruskiej.

Rząd pruski obiecał przeto nowo przybyłym kolonistom tyle ziemi, ile trzeba do egzystencji dwukonnego gospodarstwa. Koloniści znajdowali zatrudnienie jako zarządcy domem królewskim. Z chwilą utworzenia Księstwa Warszawskiego wielu kolonistów opuściło tereny parafii rypińskiej, udając się wprost do Niemiec. Przyczyną tej wędrowki były między innymi prześladowania ze strony polskiej za kolaborację z Prusakami.<sup>17</sup> Nie wszyscy jednak wyemigrowali; część z nich pozostała na miejscu. Według wizytacji z 1817 r. stanowili wówczas pokaźną liczbę wśród ludności parafii. W stosunku do całej parafii koloniści stanowili 1/5 ludności co wyrażało się liczbą 571 osób, w tym 302 mężczyzn i 263 kobiety.<sup>18</sup> Przyrost liczbowy ludności niemieckiej w latach 1817—1848 następował bardzo powoli.

Rok	Liczba osób	Zróżdła
1817	571	ADP. Akty wizyt dziek. nr 441, f. 97 v
1821	573	ADP. Akty wizyt dziek. nr 351, f. 42
1824	641	ADP. Akty wizyt dziek. nr 410, f. 35
1825	570	ADP. Akty wizyt dziek. nr 410, f. 82
1839	583	APR. Zbiór., s. 12 v
1840	583	Tamże., s. 17
1848	580	Tamże., s. 22

Około 1850 r. koloniści zaczęli wykazywać większe ożywienie. W okolicach Rypina zbudowali dwie wsie: Skudzawy i Płociczno.<sup>19</sup> Ożywienie to wy-

<sup>14</sup> Oprócz szkoły w Głowińsku (1735—40) koloniści utworzyli szkołę na Iwanach w 1765 r., która istniała do 1848 r. W 1915 r. powstała trzecia szkoła luterańska w Cetkach. Szczególny rozwój szkół protestanckich datuje się w okresie zaboru pruskiego, kiedy polityka szkolna sprzyjała powstawaniu Towarzystw Szkolnych. W 1883 r. w powiecie rypińskim było 26 początkowych szkół katolickich, luterańskich zaś 18. Nauczyciele szkół luterańskich posiadali kwalifikacje seminarium nauczycielskiego lub zdobywali je na specjalnych kursach dokształcających. Por. A. Treichel, dz. cyt., s. 62—68; J. Wąsicki., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowoschodnie (Neu-Ostpreussen) 1795—1806*. Poznań 1963, s. 244—246.

<sup>15</sup> H. Gawarecki., *Opis topograficzno-historyczny Ziemi Dobrzyńskiej*. Płock 1825, s. 119.

<sup>16</sup> J. Wąsicki., dz. cyt., s. 91.

<sup>17</sup> A. Treichel., dz. cyt., s. 30—31.

<sup>18</sup> ADP. Akty wizyt dziek. nr 441, f. 97 v.

<sup>19</sup> A. Treichel., dz. cyt., s. 30—31.

wołało reakcję ze strony polskich właścicieli ziemskich w formie samoobrony przed masowym wykupywaniem gruntów.<sup>20</sup> Wtedy to właśnie powstało wiele warsztatów rzemieślniczych. Rozwój rzemiosła niemieckiego sprawił, że w 1857 r. Niemcy stanowili  $\frac{1}{5}$  ludności Rypina.

Na dalszy rozwój kolonizacji w okręgu rypińskim wpłynął akt uwłaszczeniowy z 1864 r. Od tego czasu datuje się ciągły wzrost stanu posiadania kolonistów.<sup>21</sup> Okres planowej polityki kolonizacyjnej rozpoczął się w 1897 r.<sup>22</sup> Niemcy wykupowali najlepsze grunty na terenie parafii za fundusze zdobyte w Ameryce. Pod koniec XIX w. niektóre wioski całkowicie stały się własnością niemiecką. Należały do nich: Cetki, Głowińsk, Gniazdek. Były to największe ośrodki kolonizacji w powiecie rypińskim. Wskutek liczebnego wzrostu i materialnego rozwoju osadnictwa niemieckiego nastąpił podział parafii ewangelickiej. Z parafii Rypin—Michałki utworzono dwie odrębne parafie: Rypin i Michałki. W 1880 r. ewangelicy rozpoczęli budowę nowego gotyckiego kościoła w Rypinie; osiem lat później zaczęli odprawiać w nim nabożeństwa. Budowę kościoła i jego wyposażenie finansowali ewangelicy z USA i z Rosji. Ewangelicka parafia do czasu II wojny światowej ciągle się rozwijała. W 1938 r., tj. w 50 rocznicę ukończenia budowy kościoła, liczyła 790 rodzin (5000 wiernych). Terytorialnie parafia ewangelicka w Rypinie obejmowała  $\frac{3}{4}$  powiatu rypińskiego. Ewangelicy w latach trzydziestych XX w. zamieszkiwali na terenie powiatu w 207 wioskach<sup>23</sup> (44 wsie o przeważającej liczbie ewangelików). Stanowili więc poważny odsetek ludności powiatu rypińskiego.

Żydzi. Od początku XVIII w. liczba ludności żydowskiej na terenie parafii rypińskiej ciągle wzrastała. Jeszcze w 1725 r. Żydzi nie stanowili poważnej grupy; wnioskować o tym można z następującego zdania zawartego w akcie wspomnianej już wizytacji generalnej z tegoż roku: „Heretyków jeszcze nie ma, żydów trochę.”<sup>24</sup> W 1776 r. na terenie parafii Rypin było 36 osób wyznania Mojżeszowego.<sup>25</sup> Akta wizyty dziekańskiej z 1782 r. podają, że na terenie parafii zamieszkiwało 86 Żydów.<sup>26</sup> W XVIII w. wzrost liczby ludności żydowskiej następował powoli. Sytuacja zmieniła się w XIX w.; proces ten wyraża poniższa tabelka.

Rok	Liczba ludności żydowskiej	Źródła
1817	541	ADP. A. w. dz. nr 441, f. 99 v
1821	573	ADP. A. w. dz. nr 351, f. 42
1824	733	ADP. A. w. dz. nr 410, f. 42
1825	656	ADP. A. w. dz. nr 410, f. 72

<sup>20</sup> Niechęć Polaków do sprzedawania ziemi kolonistom A. Treichel tendencyjnie wycolbrzyił. Nabrała ona w jego opisie rozmiaru prześladowań, których dopuszczali się panowie polscy na bezbronnej ludności niemieckiej. Por. A. Treichel, dz. cyt., s. 32—35.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> J. Wąsicki, dz. cyt., s. 146.

<sup>23</sup> A. Treichel, dz. cyt., s. 50.

<sup>24</sup> ADP. Acta vis. gener. nr 257, f. 40 v.

<sup>25</sup> M. J. Poniątkowski, bp., Rozrządzenia..., t. 4, s. 430.

<sup>26</sup> ADP. Akty wizyt dziek. nr 306, f. 146 v.

1827	517	SGeogr. X, s. 109
1830	746	Pam. Rel. Mor. t. XXX, s. 132
1833	812	T a m ż e
1856	1024	T a m ż e
1859	1072	L. de Verdmon. Monografia, s. 228

Okolo 1825 r. zaczęła się emigracja Żydów z terenu parafii Rypin w głąb Królestwa, zwłaszcza do rozwijającej się Łodzi. Wskutek tego ich liczba w Rypińskim zmniejszyła się.

W latach pięćdziesiątych XIX w. ludność żydowska stanowiła trzecią część ludności polskiej; tak np. w 1859 r. było 2940 katolików i 1072 Żydów. Na ich szybki wzrost liczebny wpłynął rozwój przemysłu i drobnej wytwórczości.

Żydzi rypińscy poza szczególnymi wypadkami na ogół nie interesowali się polityką, przyjmowali postawę niezaangażowania w czasie powstań, stąd też represje carskie wobec ludności polskiej stwarzały im podstawy do zdobycia przewagi ekonomicznej. Pod koniec XIX w. Żydzi stanowili 6,2% całej ludności powiatu, co wyrażało się liczbą 4300 osób.<sup>27</sup> Na początku XX w. na skutek szybkiego wzrostu liczby ludności polskiej, stosunek liczbowy ludności żydowskiej i polskiej wynosił 1 : 4.<sup>28</sup> Około 1900 r. przy ulicy Targowej zbudowali Żydzi murowaną synagogę w stylu secesyjnym, przy której na stałe mieszkał rabin; była ona przystosowana do rytualnych obmyć. Została rozebrana w 1939 r.

Pod względem wyznaniowym Żydzi tworzyli grupę bardzo ekskluzywną, odrębność narodowościową podkreślali przez powołanie do istnienia własnej administracji (kahał) i własnego szkolnictwa. To ostatnie początkowo (w XVIII) było prywatne, w XIX w. Żydzi korzystali ze szkół elementarnych aż wreszcie w XX w. przeszli na własny system.<sup>29</sup> Obok własnej administracji posiadali Żydzi w swej społeczności lekarzy, adwokatów i nauczycieli. Większość z nich zajmowała się jednak handlem.<sup>30</sup>

Rosjanie na terenie parafii Rypin pojawili się po upadku powstania styczniowego. Początkowo stacjonowały jedynie przejezdne oddziały rosyjskie.

Po r. 1874 przybyły do Rypina pierwsze oddziały wojska rosyjskiego na pobyt stały. W dwadzieścia lat później we wschodniej części miasta zbudowano duże koszary wojskowe, obejmujące 19 budynków, z czego żołnierze zajmowali 14, a pozostałe oficerowie i służba. W koszarach mieścił się szpital wojskowy i cerkiew garnizonowa. Od 1894 r. w rypińskich koszarach stacjonował 47 Draoński Pułk Tatarski. Koszary w 1914 r. rozbudowano i oddano na użytek 53-go Nowoarchangielskiego Pułku Dragonów.<sup>31</sup> W okresie stacjo-

<sup>27</sup> D. Staszewski., dz. cyt., s. 47.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> W 1937 r. Żydzi rypińscy zbudowali nową szkołę powszechną, w której obowiązywał odmienny program nauczania.

<sup>30</sup> F. M. Korespondencja z Rypina, Echa Płockie i Łomżyńskie 6 (1901) 76, 3.

<sup>31</sup> Archiwum Hipoteki Miejskiej w Rypinie (skr. AHMwR) Nr 94. (plan budowy koszarów wojskowych w Rypinie).

nowania jednostki wojskowej napływali do Rypina urzędnicy carscy, rodziny wojskowych, lekarze i duchowni. Ludność cywilna i żołnierze rosyjscy dali w konsekwencji początek narodowościowej grupie rosyjskiej. O wielkości tej grupy świadczą dane liczbowe w skali całego powiatu rypińskiego. Pod koniec XIX w. ludność rosyjska stanowiła 2,6% ogółu, co wyrażało się liczbą 1825 osób.<sup>32</sup> W 1908 r. w samym Rypinie mieszkało 1200 osób cywilnych. Wojsko stacjonujące w Rypinie i w okolicy nie przekraczało liczby dwóch tysięcy.

Rosjanie na terenie Rypina założyli parafię prawosławną dla ludności cywilnej. W 1900 r. wybudowali murowaną cerkiew na Wydmuchowie w Rypinie, która jako obiekt sakralny dotrwała do 1937 r. Wtedy to władze miejskie rozebrały ją wbrew protestom ludności prawosławnej.<sup>33</sup>

Rosjanie jako grupa narodowościowa i religijna nie odegrali większego znaczenia. Wchodząc w związki małżeńskie z Polakami, wynaradawiali się. W okresie międzywojennym różnili się od Polaków już tylko wyznaniem prawosławnym.<sup>34</sup>

## 2. STOSUNKI SPOŁECZNE

Struktura społeczna, podobnie jak narodowościowa, była dość złożona. Ówczesne społeczeństwo parafialne na mocy od wieków ukształtowanej zasady klasowej dzieliło się na stan szlachecki, mieszczański i chłopski. W tych trzech grupach stanowych wyróżnić się dadzą pewne gradacje. Ani szlachta, ani mieszczenie, ani chłopi nie stanowili monolitycznych grup społecznych. Każda z grup była przynajmniej dwuwarstwowa. Wśród miejscowej szlachty znajdowali się możnowładcy, do których należały duże klucze gospodarcze jak np. Piwnicy, Podoscy, Dziewanowscy. W tej samej grupie była szlachta średnia, do której należała tylko jedna wieś oraz szlachta zubożała, posiadająca tylko jedno gospodarstwo.

Mieszczanie rypińscy to również spora drabina społeczna, od bogatego kupca do biedaka. Chłopi, zdawałoby się stan bez zróżnicowania, a jednak i wśród nich dadzą się wyodrębnić dzierżawcy, czynszownicy, pańszczyźniani. W związku z powstaniem drobnego przemysłu w okolicach Rypina powstała klasa robotnicza; nie stanowiła ona jeszcze w omawianym okresie zorganizowanej grupy społecznej.<sup>35</sup>

Społeczność parafii rypińskiej w XIX w. nie była wolna od napięć wewnątrz-stanowych, a tym bardziej międzystanowych. Układ społeczny rzutował w określony sposób swoimi problemami i napięciami na moralne i materialne życie parafii, rodził pewne schematy postępowania nie zawsze moralnie dobre i jednocześnie narzucał duszpasterstwu parafialnemu formy i sposoby docierania do środowisk każdej grupy społecznej. Warto przyjrzeć się każdej grupie społecznej, aby uzyskać lepszy obraz życia społeczności parafialnej.

a) Szlachta w parafii rypińskiej zamieszkiwała następujące wioski: Godziszewo, Kowalki, Rakowo, Rusinowo, Cetki, Dylewo, Zakroczek.<sup>36</sup> Z biegiem

<sup>32</sup> D. Staszewski, dz. cyt., s. 47.

<sup>33</sup> A. Treichel, dz. cyt., s. 19.

<sup>34</sup> APR. Kronika parafialna, s. 10.

<sup>35</sup> B. Kapłan, Z rewolucyjnych tradycji Rypina i powiatu rypińskiego, W: Szkice rypińskie. Bydgoszcz 1967, s. 128 n.

<sup>36</sup> ADP. Akty wizyt dziek. nr 306, f. 143 v.



czasu posiadłości szlacheckie powiększały się na skutek wykupu przez bogatą szlachtę dóbr książęcych. Przedstawicielem szlachty obszarnczej była rodzina Podoskich wywodząca się z Podosia k. Makowa Mazowieckiego. Michał Podoski, rodzony brat Gabriela Podoskiego, od 1759 r. prymasa Polski, otrzymał w 1765 r. kasztelanię rypińską, a w latach 1770—1772 był wojewodą płockim.<sup>37</sup> Obok Podoskich do wielkich właścicieli ziemskich w parafii rypińskiej w drugiej poł. XIX w. należeli Piwniccy. Droga kupna nabyli od Podoskich dobra w Starorypinie.<sup>38</sup> Znana z okresu napoleońskiego rodzina Dziewanowskich posiadała majątek w Dylewie, w Kowalkach, Rumunki-Sikory, a także Zakroczek.<sup>39</sup> (Kowalki w drugiej połowie XIX w. przeszły w ręce Chełmickich.)

Szlachta obszarncza na terenie parafii rypińskiej stanowiła niewielki odsetek, przeważała szlachta średnia. „Co wieś to szlachcic, co wieś to szlacheckie gniazdo” — oto określenie przeważającej większości szlachty w Ziemi Dobrzyńskiej.<sup>40</sup> Egzystencja tej grupy szlachty oparta była o własność jednej wsi lub jej części, a nawet tylko o własne gospodarstwo. Najuboższa była szlachta bez ziemi.

Przed upadkiem Rzeczypospolitej szlachecka grupa społeczna brała w całej pełni udział w administracji lokalnej. Najbardziej zaszczytnym urzędem była kasztelania. Urząd ten otrzymywała tylko bogata szlachta. Dla średniozamożnej pozostawały inne, liczne w owych czasach urzędy. Szlachta rypińska brała czynny udział w życiu kraju. Na specjalne wspomnienie zasługuje Ludwik Zieliński, kasztelan rypiński i senator w czasie sejmu czteroletniego, który widząc zagrożenie Rzeczypospolitej domagał się powiększenia liczby wojska. „Gotów jestem — mówił — ostatnią zdjąć suknię na okup, abym nie został niewolnikiem!” Zieliński stawiał na odrodzenie moralne narodu i przez nie widział drogę do odrodzenia ojczyzny.<sup>41</sup> Szlachta rypińska wyróżniała się nie tylko czynnym udziałem w życiu kraju; na zjazdach i festynach imponowała barwnym strojem złożonym z karmazynowego kontusza z błękitnymi wyłogami oraz białego żupana.<sup>42</sup>

Uprzywilejowana grupa społeczna, jaką była szlachta, miała swoje sądownictwo — sąd ziemski. Dla całej Ziemi Dobrzyńskiej kilka razy w roku zbierał się tylko jeden sąd; sprawy odbywały się kilka razy do roku w różnych miejscowościach, wśród których znajdował się i Rypin.<sup>43</sup> Ponieważ sąd ziemski zbierał się dość rzadko, a niektóre sprawy nie cierpiały zwłoki, dlatego od XV w. aż do końca Rzeczypospolitej istniały sądy grodzkie. Ważnym organem działalności szlacheckiej był sejmik, który od czasów statutów nieszwaskich z 1454 r. mógł nawet królewskie rozporządzenia zatwierdzać lub odrzucać. Pod koniec Rzeczypospolitej cała szlachta brała udział w sejmikach. In-

<sup>37</sup> J. Korytkowski, *Księża Arcybiskupi Gnieźnieńscy Prymasowie i Metropolici Polscy od roku 1000 aż do 1821*. Poznań 1892, t. 5, s. 73.

<sup>38</sup> A. Sławańko — Sławiński, *Rypin i jego kościoły*, W: *Pamiętnik religijno-moralny* 25 (1856) 259.

<sup>39</sup> St. Kostanecki, *Wybitni obywatele rypińskiego*, W: *Notatki Płockie* 6 (1961) 20, 25.

<sup>40</sup> D. Staszewski, dz. cyt., s. 33.

<sup>41</sup> St. Kostanecki, dz. cyt., s. 27 słowa senatora Zielińskiego [...] „nic nie poprawi interesów krajowych, jeśli nie poprawimy zepsutych namiętności.”

<sup>42</sup> F. M. *Z historii Rypina*. Echa Płockie i Łomżyńskie 4 (1901) 75, 3.

<sup>43</sup> SGeogr. T. X, s. 109.

stytucja sejmików znana była jeszcze w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. Na sejmikach szlachta wybierała posła ze swego powiatu.<sup>44</sup> Koniec Rzeczypospolitej przyniósł szlachcie ograniczenie wolności i samorządu. Specyficzną politykę wobec szlachty zastosowały władze zaboru pruskiego. Król pruski, aby nie zrazić bądź co bądź elity narodu, zaprosił ją rzekomo do współudziału w organizowaniu administracji prowincji. Przed szlachtą ubiegającą się o wyższe urzędy postawiono warunek ukończenia studiów uniwersyteckich w Prusach.<sup>45</sup> Szczególną politykę zastosował rząd pruski wobec szlachty najuboższej, a ta w powiecie lipnowskim stanowiła największy odsetek.<sup>46</sup>

W 1798 r. rząd pruski wydał zakaz rozdrabniania gruntów poniżej 5 łanów; nie wolno było dzielić lasów, fabryk i gorzelni. Część dorastającej szlachty odchodziła z ojcowizny bez ziemi. Na wyraźny rozkaz króla szlachta mogła nabywać ziemię chłopską (1803 r.), ale po roku dodano do pozwolenia klauzulę, że z chwilą przejścia ziemi chłopskiej szlachcic zobowiązuje się do służby wojskowej za chłopą, co w konsekwencji równało się utracie szlachectwa.<sup>47</sup> Dla szlachty bez ziemi stworzono specjalne oddziały wojskowe tzw. „Pułki Towarzyszy”, na które w praktyce władze pruskie nigdy nie mogły liczyć. Zmierzająca do schłopienia szlachty polityka pruska była powodem licznych emigracji szlachty z Rypińskiego do innych zaborów. Największa emigracja przypadała na lata 1804—1805. Pozostała w zaborze szlachta bez ziemi poddana została specjalnej kuratelii utworzonej z bogatej szlachty. Dozorcy w zamian za obowiązki wypływające z kuratelii zostali zwolnieni z podwód i furazy. Sądownictwo szlacheckie zastąpiono ogólnym sądem powiatowym. Wszelkie urzędy w terenie wykonywali urzędnicy (wójt, burmistrz).

Okres napoleoński przywrócił szlachcie praktyczną i prawną przewagę nad innymi stanami.<sup>48</sup> Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego z dn 27 XI 1815 r. dopuszczała szlachtę do urzędów, tak cywilnych jak i wojskowych. Pomimo wszelkich ograniczeń politycznych szlachta jako grupa społeczna dość mocno scementowana przetrwała aż do dnia uzyskania wolności narodowej.

Historia parafii rypińskiej wykazuje, że szlachta wspierała materialnie duszpasterzy w czasie remontów kościoła czy zabudowań parafialnych. Nie zawsze jednak morale szlachty było godne naśladowania.

#### b) Mieszczanie.

Ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski w 1778 r. zezwolił na wprowadzenie w Rypinie 3 jarmarków: na Św. Wojciecha (23 IV), na Św. Judę Tadeusza (28 X), na Św. Mikołaja (6 XII).<sup>49</sup> Ponieważ miasto posiadało przywileje na urządzenie 9 jarmarków, dlatego ich liczba sięgnęła 12 rocznie. Ten sam król zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej Rypina z 1779 r. na mocy której mieszczanie pochodzenia żydowskiego zostali zrównani z pozostałymi

<sup>44</sup> W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*. Toruń 1964, s. 77.

<sup>45</sup> J. Wąsicki, dz. cyt., s. 69.

<sup>46</sup> Tamże. Szlachta nieosiadła w pow. Lipno 617 osób, szlachta osiadła — posesjonaci wsi 110, włości 205, szlachta drobna wsi 81.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Starożytna Polska., t. 1, s. 395.

<sup>49</sup> K. Ziemiecki, ks., *Historia Parafii Rypin — referat historyczny na 600-lecie kościoła Św. Trójcy w Rypinie*. Trąbin 1958, s. 18 (maszynopis APR).

mieszczanami.<sup>50</sup> Nowe jarmarki, rozwój rzemiosła i handlu w XVIII w. sprawił, że mieszczenie rypińscy należeli do bogatszych w Ziemi Dobrzyńskiej. Posiadali samorząd miejski, który zabiegał o rozwój miasta i prawa dla mieszczan. W okresie zaboru pruskiego mieszczaństwo straciło samorząd, miasto zaś podporządkowano władzy burmistrza policyjnego, podległego landratowi. W dziedzinie gospodarczej stracili mieszczenie prawo pierwszeństwa i wyłączności sprzedaży swoich rzemieślniczych produktów, bowiem rząd pruski popierał rzemiosło niemieckie. Zubożenie mieszczan z okresu pruskiego powiększyło się jeszcze bardziej w okresie napoleońskim. Przez Rypin, z Torunia w głąb kraju, przechodziło wojsko napoleońskie. Miasto do tego stopnia podupadło, że jeszcze w 1810 r. wiele domów stało pustkami.<sup>51</sup> Ustawa sejmowa z 24 III 1809 r. stworzyła na nowo pewne perspektywy dla rozwoju rzemiosła. Każdy, kto chciał prowadzić warsztat, był zobowiązany uzyskać zezwolenie, które wydawano na podstawie egzaminu z umiejętności, po uiszczeniu odpowiedniej opłaty. Ustawa patentowa kładła kres pokątnemu rzemiosłu, a sprzyjała rzemieślnikom. Około 1897 r. napłynęła do Rypina nowa fala rzemieślników niemieckich, którym miasto na mocy postanowienia Namiestnika obowiązane było stwarzać pewne ulgi i klimat rozwoju.<sup>52</sup> Nic więc dziwnego, że mieszczenie rypińscy w oczach współczesnego im historyka, H. Gawareckiego, wyglądali biednie i nędźnie.<sup>53</sup>

Duża część mieszczan rypińskich trudniła się rolnictwem. Mieszczenie uprawiali 12 łąnów ziemi. W samym mieście istniały 24 zabudowania ściśle gospodarskie. Ci właśnie mieszczenie skarżyli się w latach pięćdziesiątych XIX w., że produktów rolnych nie mają komu sprzedawać, gdyż większa jest podaż niż popyt na nie. Wypadki losowe, takie jak cholera, ospa i częste pożary (dwa zniszczyły większą część miasta), wpływały ujemnie na zamożność mieszczan rypińskich.<sup>54</sup> Pod koniec XIX w. następował powolny wzrost ich stopy życiowej, dzięki rozwojowi handlu, przemysłu, spółdzielni, a także ustabilizowanej wartości pieniądza. Mieszczenie coraz częściej budowali domy murowane zamiast drewnianych. Około 1890 r. zarząd miasta podjął prace związane z gazowym oświetleniem, przebudową ulic i kanalizacją. Wiek XX niósł ze sobą wiele pomyślnych nadziei dla rozwoju miasta. Około 1902 r. zbudowano w Rypinie Dom Ludowy; początkowo stał się on centrum życia kulturalnego i miejscem powstawania nowych projektów. Rozwój miasta pociągnął za sobą potrzebę nowych, lepszych dróg. Rozwojowi miasta sprzyjał kapitał uzyskany ze sprzedaży lasu. Żadne miasto w Guberni Płockiej nie stało tak wysoko pod względem kapitału jak Rypin z pierwszego dziesięciolecia XX w. Kapitał miejski Rypina wynosił w 1906 r. 62185 rb.<sup>55</sup> Na początku XX w. powstały również budynki użyteczności publicznej dla poszczególnych wyznań: synagoga i dwie cerkwie. W tym samym czasie powstały w Rypinie stowarzyszenia, do których chętnie przynależeli mieszczenie. Ważnym wydarzeniem dla miasta była budowa kolei, na którą koncesję uzyskał M. Chełmicki — dziedzic Kowalik i Oka-

<sup>50</sup> Tamże; Por. Z. Guld on., *Dzieje powiatu rypińskiego w XVI—XVII w.* W: *Szkice rypińskie*. Bydgoszcz 1967, s. 90.

<sup>51</sup> A. Sławańko., dz. cyt., s. 130.

<sup>52</sup> Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Warszawa 1866, Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. II, t. II, s. 11 n.

<sup>53</sup> H. Gawarecki., dz. cyt., s. 60.

<sup>54</sup> L. de Verdmon., dz. cyt., s. 228.

<sup>55</sup> F. M. Korespondencja z Rypina. *Echa Płockie i Łomżyńskie* 6 (1906) 41, 3.

lewa.<sup>56</sup> Dobrobyt materialny stworzony przez mieszczan zniszczyła częściowo I wojna światowa.

Obok zagadnień natury materialnej daje się zauważyć w tym okresie zaangażowanie polityczno-społeczne mieszczan rypińskich. Na liście uczestników powstania styczniowego można odnaleźć 34 nazwiska mieszczan, którzy polegli na terenie Ziemi Dobrzyńskiej.<sup>57</sup> W okresie wzmożonej rusyfikacji mieszczanie skrzętnie zabiegali o polską szkołę, mimo że jej utrzymanie stanowiło wielki ciężar.<sup>58</sup> Na początku XX w. po wybudowaniu Domu Ludowego organizowano odczyty z literatury polskiej z okazji rocznic sławnych pisarzy i poetów. Kółko dramatyczne wystawiało sztuki i obrazki sceniczne.<sup>59</sup> Sekcja odczytowa podjęła akcję zwalczającą emigrację do Prus i kolonizację niemiecką. Na początku I wojny światowej powstała w Rypinie komórka Polskiej Organizacji Wojskowej, która skupiła w swoich szeregach miejscowych działaczy politycznych i zorganizowała walkę na tyłach Niemców. Okupację niemiecką mieszczanie odczuli bardzo boleśnie. W sierpniu i we wrześniu 1914 r. Rypin stał się terenem walk niemiecko-rosyjskich. Według opinii ówczesnego obserwatora (...) „w Rypinie jak w kinematografie, rano Gut Morgen, po południu zdrastwujcie”.<sup>60</sup> Od końca listopada 1914 r. Niemcy na stałe stacjonowali w Rypinie. Zaczęły się represje i wywozy na roboty do Niemiec. Szczególnie dokuczliwe okazało się ściąganie kontrybucji nałożonej na mieszczan za rzekomy napad z bronią na niemieckich cyklistów w dniu 26 IX 1914 r.<sup>61</sup> Część mieszczan opuściła wtedy miasto, a pozostali cierpieli głód.<sup>62</sup> Wbrew niemieckim zakazom mieszczanie pomagali sobie, a przez cierpienia wzmacniała się narodowa wspólnota. W latach okupacji zarząd miasta przejęły władze niemieckie.

Zaangażowanie polityczne łączyło się z zaangażowaniem społecznym, którego przejawem były stowarzyszenia takie jak: Towarzystwo Kredytowe, Towarzystwo Rolnicze i organizacje spółdzielcze. Inną formą działalności społecznej były kursy dla analfabetów oraz Macierz Szkolna.<sup>63</sup>

Na odcinku pracy charytatywnej należy wymienić specjalną opiekę nad warszawskimi sierotami-ofiarami wojny. Specjalnie do tego powołany Komitet Opiekuńczy w 1916 r. zorganizował kwestę na ich utrzymanie.

W ostatnich latach okupacji niemieckiej w Rypinie dały się zauważyć tendencje lewicowe, zmierzające do ewentualnego przejścia władzy przez rady robotnicze. Lewicowy ruch społeczny kierowany przez nauczyciela progimnazjum Romanowskiego i robotnika Melera, został zduszony.<sup>64</sup> Ruch lewicowy niemiecki zdecydował o tym, że 70-ciu stacjonujących w Rypinie żołnierzy utworzyło radę robotniczą. Ponieważ działo się to w całych Niemczech nie trudno było Polakom przejąć władzę w dniu 11 listopada 1918 r.<sup>65</sup>

<sup>56</sup> Głos Płocki 5 (1912) 17, 2.

<sup>57</sup> Cz. Lissowski, ks., Powstanie Styczniowe w Ziemi Dobrzyńskiej. Płock 1938 (zestaw nazwisk poległych powstańców zamieszczony w dodatku).

<sup>58</sup> F. M. Korespondencja z Rypina. Echa Płockie i Włocławskie 7 (1904) 20, 4.

<sup>59</sup> Głos Płocki 5 (1912) 61, 3; 5 (1912) 3, 3; 5 (1912) 56, 2.

<sup>60</sup> T. Święcki, Mazowsze Płockie w czasie wojny światowej i powstania państwa polskiego. Płock 1933, s. 55.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> R. Piotrowski, dz. cyt., s. 110.

<sup>64</sup> T. Święcki, dz. cyt., s. 264.

<sup>65</sup> Tamże. [...] „7 listopada utworzył się rząd tymczasowy w Lublinie pod prze-

## c) Chłopi.

Na terenie parafii Rypin większość ludności chłopskiej stanowili chłopci pańszczyźniani. Zamieszkiwali razem ze szlachtą następujące wioski: Głowińsk i Piekiełko (27 domów) Buzy (5), Iwany (2), Starorypin (6), Podole 2, Gniazdek (1), Ciżewo (4), Godziszewy (36). Chłopi pracujący w dobrach rządowych zamieszkiwali następujące wioski: Puszcza Rządowa, Rypałki Królewskie, Starorypin Rządowy.<sup>60</sup> Obok chłopów pańszczyźnianych istnieli chłopci-czynszownicy. Na terenie parafii rypińskiej w latach 1793/1794 istniało osiem gospodarstw czynszowych w posiadłościach miejskich: w Puszczy Miejskiej, w Karczeskach, Lisinach, w Choszczale i Wilczej Łapie. Dochód czynszowy był wpłacany do kasy miejskiej.

Stan chłopski na pozór jednolity, był jednak dość zróżnicowany. Można w nim wyróżnić w drugiej połowie XVIII w. okupników, chłopów dziedzicznych, czynszowników i chłopów pańszczyźnianych. Ci ostatni zaś dzielili się na chłopów w dobrach szlacheckich, królewskich i duchownych. Wartościując materialne położenie chłopca, trzeba stwierdzić, że najkorzystniejsze warunki posiadali chłopci-okupnicy. Nie byli oni co prawda właścicielami roli. Czynszownicy zawierali z właścicielem umowy na czas określony, a powinności wypłacali czynszem. Chłopi dziedziczni mieli prawo dysponowania gospodarstwem, chociaż nie posiadali pełnego prawa własności. Wszelkie kontrakty o ziemię między właścicielami a chłopami nie podlegały opiece prawa. Nawet chłop niepoddany i nie uiszczający ciężarów nie był człowiekiem wolnym, nie mógł bronić się w sądzie. Do 1768 r. szlachta posiadała pełnię władzy nad chłopem.

Chłopi pańszczyźniani mieli lepsze warunki materialne w dobrach królewskich niż w szlacheckich. W sprawach spornych z dzierżawcami mogli chłopci królewscy odwołać się do sądu referendarskiego. Już w okresie Sejmu czteroletniego niektórzy z polskich myślicieli podejmowali sprawę chłopów pańszczyźnianych. Stanisław Staszic w rozprawie „Przestrogi dla Polski” opisuje nędzę chłopca pańszczyźnianego, dla którego pożywieniem był „chleb ze śrutu, a przez ćwierć roku samo zielsko, napojem woda i paląca wnętrzności wódka, mieszkaniem nieco nad ziemię wystający szałas”.<sup>67</sup> Sprawy chłopskiej jednak nie załatwiono w XVIII w.

W okresie porozbiorowym polityka rolna zaboru wzbudziła wiele nadziei na polepszenie doli chłopca i faktycznie ją polepszyła, ale tylko w domenach rządowych. Rząd pruski przeprowadził bowiem w domenach separację gruntów chłopskich i pańszczyznę zamienił na czynsz.<sup>68</sup> W ten sposób polepszył się stan chłopów rypińskich z tych wiosek, które należały do Ekonomii Trąbin. Wiadomo, że w Kamerze Płockiej najwcześniej wprowadzono separację i zamianę pańszczyzny na czynsz.<sup>69</sup>

Chłopom pańszczyźnianym w dobrach szlacheckich zasadniczo losu nie poprawiono. Zabroniono jednakże właścicielom ziemskim zwiększać ciężary, stworzono możliwość obrony chłopca na forum sądu oraz dokonano separacji gruntów chłopskich. Jako dodatkowe ciężary spadły na chłopca: służba wojsko-

<sup>60</sup> D. S. Staszewski, dz. cyt., (tablica końcowa).

<sup>67</sup> Historia Polski, Warszawa 1958 t. 2, cz. 1, s. 251.

<sup>68</sup> J. Wąsicki, dz. cyt., s. 266.

<sup>69</sup> Tamże.

wa, większe podatki, podwojony, budowa dróg.<sup>70</sup> Pomimo wszystko, był to pierwszy krok na drodze do uwłaszczenia.

W Księstwie Warszawskim sytuacja chłopów wróciła do stanu sprzed rozbiorów. Książę Fryderyk August 21 XII 1807 r. wydał dekret dający chłopom pańszczyźnianym większe możliwości uzyskania wolności; za pozwoleniem dziedzica chłop mógł odejść z wioski, ale za to tracił prawo do utrzymania z ziemi, na której pracował.<sup>71</sup>

Sprawa własności uprawianej ziemi była dla chłopów ważnym problemem. Ruchy wolnościowe, począwszy od Insurekcji, a skończywszy na powstaniu styczniowym, nawoływały chłopów do walki, ofiarując im w swych programach ziemię na własność. Dążenie chłopów do posiadania ziemi wykorzystał rząd rosyjski; dając ziemię, położył kres chłopskim ruchom wolnościowym.

Wielkość gospodarstw chłopskich przed uwłaszczeniem była różna. W Ziemi Dobrzyńskiej chłopcy posiadali jednakowe gospodarstwa. Areal takiego gospodarstwa kształtował się od 1—2 łanów. Aktem uwłaszczeniowym z 2 III 1864 r. otrzymali chłopcy ziemię użytkowaną przez siebie na własność i zwrot utraconych po 1864 r., tzw. pustek. Czynnownicy uzyskali zamiast czynszu na podatek gruntowy, co sprowadzało się do nieznacznej obniżki ciężarów; otrzymali też ziemię na własność.<sup>72</sup> Sprawę bezrolnych chłopów, których w powiecie lipnowskim było najwięcej w Królestwie Polskim, rozwiązano w ten sposób, że przydzielono im ziemię ze skonfiskowanych dekretem dóbr kościelnych.<sup>73</sup> Część chłopów pańszczyźnianych przeszła na stałe do dworu jako pracownicy rolni, fornale i parobcy. Nie nadano bowiem ziemi tym, którzy byli komornikami, służącymi, o ile mieszkali w ośmiorakach lub czworakach. Komornicy mieszkający we wsi otrzymali ziemię.<sup>74</sup>

Spod uwłaszczenia wyłączone były początkowo ziemie kolonistów (pod koniec 1864 r. rozszerzona ustawa uwłaszczeniowa objęła je także), ziemie posiadane przez pracowników folwarcznych, mieszkających na folwarku, a nie na wsi, osady leśne, pastwiska i łąki, grunty dane w dzierżawę sporządzoną na piśmie.<sup>75</sup> Dla czynszowników miejskich w 1870 r. wydano ustawę, na mocy której dzierżawcy mogli spłacać grunty na własność.<sup>76</sup>

Po uwłaszczeniu rola chłopów w społeczeństwie i w kościele parafialnym ulegała powolnej przemianie. Wraz z wolnością wzrosła jego godność osobista. W społeczeństwie rozwijało się dążenie do wyrugowania przedziałów między warstwami społecznymi. Rozumiała tę potrzebę reszta społeczeństwa, czego wyrazem była pomoc dla chłopów w formie organizowania ruchu spółdzielczego. Początek XX w. niesie chłopom pomoc w postaci zakładanych towarzystw kredytowych i rolniczych. Na terenie parafii rypińskiej bardzo pomyślnie rozwijają się akcje prowadzone przez Rypińskie Towarzystwo Rolnicze. Na uwagę również zasługuje inicjatywa miejscowych ziemianek, m.in. K. Cheł-

<sup>70</sup> Tamże.

<sup>71</sup> Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, t. 1, s. 10—12. Por. W. Sobociński, Historia Ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego. Toruń 1964, s. 67.

<sup>72</sup> F. Bortkiewicz, Nadziały i powinności chłopów pańszczyźnianych w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego. Warszawa 1958, s. 184.

<sup>73</sup> Z. Chądzyński, Wspomnienia Powstańca, Warszawa 1963, s. 7.

<sup>74</sup> J. Rutkowski, Historia Gospodarcza Polski. Poznań 1950, t. 2, s. 46—47, 81.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> Tamże.

mickiej z Kowalk, która założyła Koło Gospodyń Wiejskich.<sup>77</sup> W ramach działalności koła prowadzono m.in. naukę szycia, czytania i pisania.

### 3. WSPÓŁŻYCIE Z MNIEJSZOŚCIAMI RELIGIJNYMI

Koegzystencja narodowościowa narzucała konieczność wzajemnego zrozumienia i tolerancji religijnej. W praktycznym życiu społeczności tolerancja uwidaczniała się na każdym kroku. Szkoła była miejscem, gdzie spotykali się Żydzi, katolicy i prawosławni. Urzędy miejskie, gminne, zarządy domenami, rzemiosło i handel, praca w organizacjach społecznych — dawały okazję do właściwego współistnienia wszystkich wyznań. Parafianie rypińscy nauczyli się żyć nie dotykając podstaw światopoglądu religijnego sąsiadów. Co leżało u podstaw owej tolerancji? Czy wspaniałomyślność i dojrzałość kulturowa ówczesnych parafian rypińskich? W jednostkowych przypadkach na pewno tak. Tolerancja ogółu urobiona była jednak na podstawie politycznej. Protestanci — to Niemcy, którzy już za Drwęcą posiadali swoich ziomków, gotowych nawet w kołach rządowych upominać się za nimi. Byli to ludzie kształtujący również oblicze miasta i terenu w okresie zaboru pruskiego i w początkach I wojny światowej. Rosjanie — prawosławni, wojskowi lub urzędnicy, to ludzie bez których zezwolenia nie załatwiono żadnej sprawy urzędowej. Losy polityczne, położenie geograficzne, ukształtowanie demograficzne parafii katolickiej w Rypinie, kształtowały odpowiedni typ tolerancji, która jeśli by wpływała z dobrowolnej postawy chrześcijańskiej, byłaby wzorem współczesnej ekumenicznej tolerancji Kościoła.

Nastawienie ogólne mącone było poszczególnymi wypadkami nietolerancji. Do takich wypadków należy zaliczyć bezprawne rozebranie cerkwi prawosławnej w 1937 r.,<sup>78</sup> złe ustosunkowanie się do tych kolonistów, którzy współpracowali z wrogiem w okresach walki o wolność. Najczęściej jednak na karb nietolerancji spychano zwykle sąsiedzkie porachunki i zatargi, rekompensaty doznanych nawzajem krzywd.

Dobrym przykładem wzajemnego zrozumienia może być fakt uwolnienia Żydów z obowiązku płacenia daniny na rzecz parafii Św. Trójcy. Ks. Paweł Gryszpanowicz, proboszcz rypiński (1811—1848) ze względu na biedę Żydów w 1807 r. zwolnił ich z tego obowiązku na zawsze.<sup>79</sup> Równie dobrym przykładem tolerancji może być kierownictwo pierwszej, rypińskiej szkoły średniej (1912). Dyrektorem progimnazjum rypińskiego był pastor Robert Gundlach, a jego zastępcą ks. Stanisław Gogolewski proboszcz rypiński.

Współżycie wyznań na terenie parafii było przyczyną wielostronnego przechodzenia na inne wyznanie. W początkowym okresie współistnienia, w połowie XVIII w. zdarzały się wypadki przechodzenia katolików na wyznanie luterzańskie. W drugiej połowie XVIII w. pastorowie rypińscy noszą nazwiska polskie, np. Albert Bocianowski (1785—1792), Teofil Powalski (1792—1797).<sup>80</sup> Częstsze były wypadki przechodzenia katolików na wyznanie prawosławne. Najczęściej jednak zdarzały się wypadki przechodzenia na wyznanie katolickie.

<sup>77</sup> T. Święcki, dz. cyt., s. 178.

<sup>78</sup> APR. Kronika parafialna., s. 10.

<sup>79</sup> ADP. Akty wizyt dziek. nr 441, f. 101.

<sup>80</sup> E. Kneifel, Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen (b. m. r. wyd.), s. 150.

